

Losy duszy

19/06/2012 13:29 by Andrzej Struski

LOS DUSZY

Dusze, istoty równe Bogu, są zdane na los i oczekują efektów zależnych od życia emocjonalnego człowieka. Po wcieleniu w ciało człowieka traci wpływ na tok zdarzeń. Podlegają losowi, jaki zgotuje im człowiek.

W związku z naturalnymi warunkami życia człowieka w środowiskach, gdzie z natury nie występowały zagrożenia dla rozwoju pozytywnych emocji, nie istnieją zabezpieczenia przed złym losem. Dusze wcielane w ciało ludzi, lub innych istot, których cechy psycho emocjonalne odpowiadają człowiekowi, oczekują na emocjonalne efekty ich życia. W dalekiej przeszłości, lub w takim rejonie wszechświata, gdzie środowiska życia istot z wcieloną duszą nie podlegają destrukcji poprzez wpływ negatywnych istot duchowych, dusze nadal nie martwią się o efekty, jakie uzyskają w trakcie wcielenia.

Dusza jest istotą, której eteryczne ciało "Duch Święty, (Duch "forma eteryczna, Święty "najwyższa, "jakosc" rozwoju istoty, równa Bogu), Duch Święty nie jest postacią tylko stanem rozwoju właściwym dla dusz w Niebie, wcielana w taki sposób, że nie posiada kontaktu swej świadomości z innymi świadomościami.

Na ziemi niestety jest inaczej, naturalne środowisko życia (Raj, lub w określeniu potocznym "Laska Boga"), nie istnieje. W szczególnych przypadkach takie warunki mogą zaistnieć, jednak nie z naturalnych przyczyn a z woli, i możliwości jednostek ludzkich. Jeżeli człowiek pomimo negatywnych wpływów zewnętrznych, potrafi żyć w ciągłym stanie radości i systematycznie przyczynić się do występowania stanu szczęścia, wówczas spełni oczekiwania Duszy i Boga.

Jednakże takie przypadki albo występują sporadycznie albo nie występują w ogóle. Natomiast zły los dla Duszy, to na ziemi obecnie (i prawdopodobnie tu było tak zawsze) naturalna "zapłata" za możliwość życia w formie człowieczej. Na możliwości życia w postaci człowieka nie należy przechodzić do codziennego porządku, jesteśmy najwyższą wyeksponowaną formą życia we wszechświecie. Jednakże równie wysoko zdegenerowana.

Ta degeneracja "spędza sen z powiek" Boga i poważnie niepokoi wszystkie rodziny w Niebie, które muszą tu przysyłać swoje młode dusze.

Ten cały belkot religijny i kulturowy o wielkości i wszechmocy Boga, całkowicie wypaczył ogląd rzeczywistości wcieleniowej. Postać Boga, która została wyeksponowana w zaslepionych umysłach, jest szeroką drogą do dalszej deformacji życia wcieleniowego. Brak zrozumienia potrzeb duszy wcielonej, przy jednoczesnym wypaczeniu możliwości Boga, wyklucza zmiany w postawach życia ludzi. Człowiek świadomy wielkości Boga, Jego wszechmocy, czeka by On zrobił z tym całym balaganem porządek. Nikt nie rozumie, że Bóg tego nie może uczynić.

Religie i szeroko pojęta ezoteryka, pokonały Boga i Dusze, to jest ich wielki sukces w imię złych mocy, dla dobra piekła. To te ziemskie kultury, są spadkobiercami zakłóconych przyczyn i wykonawcami woli Lucyfera, mimo, że "żąda droga do Boga, lub rozwoju człowieka".

Andrzej Struski

<http://www.andrzejstruski.com>

Ciemne moce gotowały taki los dla Duszy a kultury społeczne typu religie i ezoteryka, zgodnie z takim wpływem, zniszczyły prace tworców.

----- > [cz II Potrzeby tworców wszechświata](#)

-
----- > [cz III Potencjał twórczy i technologiczny budowniczych wszechświata](#)

----- > [Co czeka człowieka po śmierci](#)

----- > [Część I Niebo - Środowisko Życia Duszy](#)

----- > [Trylogia Niebo Bog Dusza Człowiek](#)

----- > [Część II - Ustrój Nieba](#)

----- > [Przyroda jest świątynią duszy](#)

-
----- > [Dusza](#)

----- > [Upadli Aniołowie](#)

Â Â Â©Â Struski Andrzej de Merowing. Â

Â Â Â 19.06.2012r. Wszelkie Prawa Zastrzeżone.Â Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodą autora tekstuÂ oraz podaniem linku do oryginalnej strony autorów.